

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 31 lipca 2013 roku Sąd Rejonowy dla Łodzi-Śródmieścia w Łodzi:

1. zasądził, tytułem odszkodowania, w związku z niedostarczeniem osobom eksmitowanym lokalu socjalnego, od Gminy Ł. na rzecz R. G. kwotę 1.943,25 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23 grudnia 2011 roku do dnia zapłaty,
2. ustalił, iż spełnienie świadczenia przez A. M., A. A., M. M. w zakresie kwoty 547,40 zł, zasądzonej przez ten Sąd nakazem zapłaty z dnia 3 lutego 2012 roku, sygn. akt II Nc 810/11, zwalnia pozwaną Gminę w zakresie spełnionego świadczenia;
3. umorzył postępowanie w zakresie żądania zasądzenia kwoty 111 zł;
4. oddalił powództwo w pozostałej części;
5. zasądził od Gminy Ł. na rzecz R. G. kwotę 1.081,56 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sąd Rejonowy ustalił, że powód jest współwłaścicielem nieruchomości położonej w Ł. przy ul. (...). W skład tej nieruchomości wchodzi lokal oznaczony nr (...), który był najmowany przez A. M.. Z uwagi na zaległości w zapłacie czynszu powód wystąpił z pozwem o eksmisję osób zajmujących w/w lokal, która została orzeczona wyrokiem z dnia 20 października 2010 roku. W orzeczeniu tym osobom eksmitowanym zastrzeżono prawo do lokalu socjalnego oraz wstrzymano egzekucję do czasu przedstawienia przez gminę oferty zawarcia umowy najmu takiego lokalu. Pismem z dnia 12 lipca 2011 roku zarządca nieruchomości wystąpił o realizację wyroku w zakresie przydzielenia lokalu socjalnego byłym najemcom. Pismem z dnia 9 stycznia 2012 roku pozwana Gmina skierowała osoby objęte wyrokiem eksmisyjnym do zawarcia umowy najmu lokalu socjalnego. Lokal ten nie został jednak faktycznie postawiony do dyspozycji eksmitowanych, z uwagi na nie rozpoczęty remont.

Ustalono także, że osoby korzystające w dalszym ciągu z lokalu nie ponoszą kosztów z tym związanych, które to koszty ponosi właściciel tj. powód. Powód uzyskał nakaz zapłaty z dnia 3 lutego 2012 roku w sprawie II Nc 810/11, zasądzający od przeciwko A. M., A. A. i M. M. m.in. odszkodowanie za zajmowanie przedmiotowego lokalu za okres do sierpnia 2011 roku.

Ustalono także, że stawka czynszu najmu tego lokalu, możliwa i realna do uzyskania w okresie od dnia 15 lipca 2011 roku do dnia 15 grudnia 2011 roku, wynosi 9,28 zł/mkw za miesiąc, co miesięcznie daje kwotę 388,65 zł, zaś w całym okresie objętym pozwem 1.943,25 złotych.

Sąd Rejonowy oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego co do kosztów zużytych mediów w lokalu numer (...). Dla wykazania tej okoliczności nie są wymagane wiadomości specjalne. Konieczne natomiast jest wykazanie jaką realnie szkodę powód poniósł przez to, iż zajmujący lokal mimo, iż korzystali z tych mediów, nie ponieśli kosztów ich dostarczenia. Chodzi tu o rzeczywiste koszty poniesione w związku z korzystaniem z lokalu przez lokatorów. Zestawienia sporządzone przez zarządcę nieruchomości, zbiorcze faktury związane z rozliczeniem mediów, nie wykazują tej szkody. Jest tak tym bardziej, iż powołany świadek nie potrafił przekonująco wyjaśnić według jakiego kryterium doszło do podziału zbiorczych kosztów na lokal numer (...). Były to nadto okoliczności kwestionowane przez stronę pozwaną. Dlatego roszczenie w zakresie należności z tytułu dostarczania wody, odprowadzania ścieków i wywozu nieczystości stałych, Sąd uznał za nieudowodnione i w tym zakresie powództwo oddalił.

Przechodząc do omówienia prawnych aspektów analizowanej sprawy Sąd Rejonowy wskazał, że (pomijając wskazaną wyżej, nie udowodnioną część roszczeń), roszczenia powoda znajdują oparcie art. 18 ust. 5 Ustawy z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu Cywilnego (Dz.U.2014.150 ze zm., dalej powoływana jako "uopl"), w zw. z art. 471 kc. Stwierdził, że od dnia złożenia pisma przez stronę powodową, zwracającą się o dostarczenie eksmitowanym lokalu socjalnego, po stronie gminy aktualizował się obowiązek

jego dostarczenia, oraz odpowiedzialność za jego ewentualne niewykonanie. Nadto fakt samego skierowania osób uprawnionych do zawarcia umowy najmu bez zabezpieczenia lokalu, który musiał wcześniej przejść remont, nie czynił roszczenia powoda nieskutecznym. Jest tak, gdyż osoby zajmujące lokal powoda w oczekiwaniu na udostępnienie lokalu socjalnego nadal generują po jego stronie szkodę. Z tego względu zasądono kwotę 1.943,25 zł, oddalając powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd uzasadnił także pozostałe rozstrzygnięcia zawarte w wyroku, przy czym w odniesieniu do orzeczenia o kosztach, powołał się na przepis art. 100 zd. 1 k.p.c. i przyjął proporcje wygranej do przegranej części powództwa na poziomie 77 do 23.

Powyższe orzeczenie zaskarżyły obie strony procesu.

Powód zaskarżył wyrok w zakresie, w którym powództwo zostało oddalone. Wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia, a to poprzez zasądzenie na jego rzecz także kwoty oddalanej orzeczeniem Sądu Rejonowego. Wniósł także o stosowną modyfikację rozstrzygnięcia o kosztach, oraz zasądzenie na swoją rzecz zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Skarżący zarzucił Sądowi Rejonowemu:

- naruszenie art. 18 ust. 5 uopl w zw. z art. 471 k.c., polegające na nieuwzględnieniu przez Sąd w zasądzonym odszkodowaniu poniesionej przez powoda szkody w postaci opłat eksploatacyjnych, które obciążają powoda wobec nieponoszenia ich przez osoby zajmujące lokal bez tytułu prawnego;

- art. 217 § 1 w zw. z art. 227 k.p.c. poprzez bezzasadne oddalenie wniosku o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego, w celu określenia wysokości opłat eksploatacyjnych w sytuacji, gdy przeprowadzenie przedmiotowego dowodu miało istotne znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy a niedopuszczenie dowodu skutkowało oddaleniem powództwa w pozostałej części;

- art. 232 k.p.c. w zw. z art. 6 k.c. poprzez uznanie, że powód nie udowodnił roszczenia dochodzonego pozwem mimo, iż powód przedstawił rozliczenia opłat eksploatacyjnych a nadto wyjaśnił sposób ich wyliczenia, co powinno skutkować uwzględnieniem powództwa;

- art. 233 k.p.c. poprzez uznanie, że zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwalał Sądowi na zweryfikowanie wyliczeń w zakresie dostarczania wody, odprowadzania ścieków i wywozu nieczystości, w sytuacji gdy Sąd dysponował wystarczającym materiałem dowodowym w postaci umowy o najem lokalu mieszkalnego z dnia 30 kwietnia 2009 roku;

- art. 322 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i nie zasądzenie wedle uznania Sądu odszkodowania w sytuacji gdy ściśle udowodnienie wysokości żądania jest niemożliwe lub nader utrudnione;

- art. 328 § 2 k.p.c. poprzez brak wskazania w uzasadnieniu wyroku przyczyn pominięcia jako dowodu w sprawie umowy o najem lokalu mieszkalnego z dnia 30 kwietnia 2009 roku, co skutkowało oddaleniem powództwa w pozostałej części.

W uzasadnieniu apelacji powód wskazał, że stosownie do zobowiązania Sądu, w głosie do protokołu powód wskazał sposób wyliczenia dochodzonych kwot za media. Biorąc pod uwagę, że załączone faktury nie są wystawione na konkretny lokal a na całą nieruchomość i wobec kwestionowania wysokość opłat eksploatacyjnych przez pozwanego, powód zgłosił na rozprawie w dniu 17 lipca 2013 roku wniosek o dopuszczenie dowodu z uzupełniającej opinii biegłego celem zweryfikowania wysokości opłat eksploatacyjnych w oparciu o załączone dowody w postaci zbiorczych faktur. Wniosek ten został jednak przez Sąd oddalony. W konsekwencji Sąd uniemożliwił powodowi udowodnienie dochodzonego roszczenia. Z jednej strony uznał, że przedstawione zestawienia kosztów Sąd nie jest w stanie zweryfikować w oparciu o materiał znajdujący się w aktach sprawy, a z drugiej oddalił wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który mógł w ocenie powoda zweryfikować podane przez powoda dane. Zawarte w uzasadnieniu wyroku stwierdzenie, że świadek A. G. nie potrafił przekonywująco wyjaśnić sposobu wyliczenia opłat za media

stanowi jedynie dodatkowy argument za tym, że jedynie dowód z uzupełniającej opinii biegłego sądowego mógłby Sądowi wyjaśnić sposób wyliczenia opłat w sposób nie budzący wątpliwości.

Pozwana Gmina składając apelację zakwestionowała wyrok Sądu Rejonowego w zakresie rozstrzygnięcia zawartego w punkcie 1., w części zasadzającej odszkodowanie w kwocie 547,40 zł, tj. kwoty zasądzonej wcześniejszym nakazem zapłaty od eksmitowanych, a także w zakresie punktu 5. tj. obciążania obowiązkiem zwrotu kosztów sądowych.

Podniosła zarzuty naruszenia przez Sąd Rejonowy przepisów:

- art.18 uopl przez jego błędną wykładnię, także w związku z art. 5 k.c., oraz

- art. 233 k.p.c. przez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, oparcie wyroku na zeznaniach świadków powoda, a pominięciu akt spraw eksmisyjnych, a wreszcie

- 98 § 1 k.p.c.

W uzasadnieniu orzeczenia wskazano, że osoby uprawnione do lokalu socjalnego opłacają odszkodowanie na podstawie art.18 ust 3 uopl natomiast gmina na podstawie art.18 ust 5 uopl. W sprawie sygn. akt II Nc 810/11 zasądzone zostało już odszkodowanie od osób zajmujących lokal bez tytułu prawnego. Skoro więc powód ma zabezpieczone już należności za ten okres, to nie można ich dochodzić od pozwanej gminy. Rozstrzygnięcie zawarte w punkcie 2. wyroku nie ma znaczenia dla pozwanego i nie służy ochronie jego interesów, albowiem może on nie wiedzieć czy spełnione zostało świadczenie zasądzone w sprawie II Nc 810/11. Zasądzenie tej kwoty nie może nastąpić pod warunkiem zawieszającym. Pozwana gmina musiałaby więc spełnić świadczenie w całości, a powód jako wierzyciel i tak będzie miał możliwość egzekwowania należności od zobowiązanych. Nawet gdyby Miasto uzyskało tytuł wykonawczy przeciwko byłym lokatorom jako zobowiązanych solidarnie do zapłacenia odszkodowania wynikającego z przedmiotowego wyroku, to mogliby oni wystąpić z powództwem opozycyjnym na podstawie art.840 k.p.c.

Apelująca wniosła o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa w zaskarżonej części i zasądzenie kosztów postępowania za obie instancje na rzecz pozwanego, w stosunku do wartości przedmiotu zaskarżenia.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Zaskarżony wyrok podlega zmianie, z przyczyn wskazanych w apelacji powoda. Nie jest natomiast trafna apelacja strony pozwanej.

Strona pozwana nie kwestionowała ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy, zaś powód wywodził jedynie, iż nie są one kompletne. W ocenie Sądu Okręgowego ustalenia te są jednak dostateczne dla merytorycznego orzekania w sprawie, co zostanie szerzej omówione w dalszej części uzasadnienia. Obecnie należy jednak stwierdzić, że prawidłowość tych ustaleń pozwala Sądowi Okręgowemu przyjąć ich za własne, co niniejszym Sąd czyni.

Już na wstępie rozważań należy poczynić uwagę dotyczącą wskazanej przez Sąd Rejonowy, materialnoprawnej podstawy rozstrzygnięcia. Otóż nieuzasadnione było odwoływanie się do art. 471 kc, skoro zobowiązanie strony pozwanej wynika z art. 18 ust 5 uopl i ma charakter ustawowy. Stron obecnego procesu nie łączył, ani nie łączy żaden stosunek zobowiązaniowy uzasadniający stosowanie reżimu odpowiedzialności kontraktowej, o której mowa w art. 471 kc. Przepis art. 18 ust. 5 uopl odwołuje się wprost do przepisu art. 417 kc,.

Jeśli natomiast chodzi o apelację powoda, to jest ona zasadna i trafnie wskazuje się w niej, że Sąd Rejonowy popadł w sprzeczność z jednej strony twierdząc, że zasada rozliczenia nie została dostatecznie jasno przedstawiona, ale z drugiej oddalając wniosek o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego. Zasadny jest zarzut powoda dotyczący naruszenia przez Sąd Rejonowy prawa materialnego a mianowicie art. 18 ust 5 uopl polegający na nieuwzględnieniu przez Sąd w zasądzonym odszkodowaniu poniesionej przez powoda szkody w postaci opłat eksploatacyjnych, które obciążają powoda wobec nieponoszenia ich przez osoby zajmujące lokal nr (...) bez tytułu prawnego. Istotnie, z art. 18 ust.

5 uopl wynika, że roszczenie kierowane do gminy ma charakter odszkodowawczy. Przepis ustępu 5. należy jednak odczytywać w kontekście całego art. 18, w tym jego ustępu 3. Stanowi on, że osoby uprawnione do lokalu socjalnego, jeżeli sąd orzekł o wstrzymaniu wykonania opróżnienia lokalu do czasu dostarczenia im takiego lokalu, odpłacają odszkodowanie w wysokości czynszu albo innych opłat za używanie lokalu, jakie byłyby obowiązane opłacać, gdyby stosunek prawny nie wygasł. Wobec tego należy ocenić, że szkoda strony powodowej wyraziła się co najmniej w nie uzyskaniu od eksmitowanych określonych kwot tytułem opłat za korzystanie z lokalu w tym opłat eksploatacyjnych, z uwagi na niedostarczenie im lokalu socjalnego przez gminę. Sąd Rejonowy w uzasadnieniu sam podnosił, że opłaty eksploatacyjne w lokalu nr (...) wyliczone przez powoda, po zsumowaniu dają wartości zbliżone do kwot wynikających z faktur wystawianych przez dostawców mediów. Mimo to Sąd stwierdził, że nie zostało udowodnione, że tak obliczone kwoty są równoważne szkodzi powstającej co miesiąc po stronie powoda. Ponadto Sąd I instancji dysponował umową o najem lokalu mieszkalnego nr. 4 z dnia 30.04. 2009r. zawartą z najemcą A. M., który obecnie zamieszkuje lokal bez tytułu prawnego. Z analizy tejże umowy wynika, że opłaty eksploatacyjne za przedmiotowy lokal były ustalone ryczałtowo i wynosiły miesięcznie 95,28zł, co daje za okres pięciu miesięcy kwotę 477,20zł, czyli wyższą kwotę niż objętą pozwem za taki sam okres. Sąd Okręgowy dostrzega, że faktyczne zużycie mediów, przekładające się na koszty obciążające właściciela mogą być różne w poszczególnych okresach rozliczeniowych. Można także mieć wątpliwości co innych czynników wpływających na wysokość opłat, np. do tego, czy w spornym budynku ilość lokatorów jest stała, a także co do tego, jak często konieczny jest wywóz przedmiotów wielkogabarytowych. Mimo to w ocenie Sądu Okręgowego wymogi dowodowe postawione powodowi przez Sąd Rejonowy są nadmierne. Zweryfikowanie wysokości kosztów eksploatacyjnych przypadających na lokal (...) w poszczególnych miesiącach na zasadach wskazanych w uzasadnieniu Sądu I instancji byłoby możliwe w oparciu o dowód z opinii biegłego. Koszt takiej opinii byłby niewspółmierny do wartości dochodzonego roszczenia, wynoszącej przecież na obecnym etapie postępowania 450,40 zł. Jest przy tym niesporne, że koszty generowane przez lokatorów faktycznie obciążały powoda, co wynika z faktu wystawiania faktur przez dostawców mediów. Dlatego stwierdzić należy, że powód udowodnił, iż szkoda występująca po jego stronie z tytułu nieuiszczonych opłat eksploatacyjnych wynosiła tyle, co należność wyliczona w sposób ryczałtowy przez administratora nieruchomości - co zostało przedstawione w jego wyliczeniach i zeznaniach. Z tego względu Sąd Okręgowy ocenił, że na obecnym etapie postępowania niecelowe jest prowadzenie dowodu z opinii biegłego (wniosek w tym przedmiocie nie został zresztą ponowiony w apelacji).

W konsekwencji uznając roszczenie powoda w zakresie żądania zasądzenia odszkodowania w pełnej wysokości obejmującej również opłaty eksploatacyjne, Sąd Okręgowy zmienił zaskarżony wyrok z apelacji powoda w ten sposób, że podwyższył zasądzoną przez Sąd I instancji kwotę odszkodowania o 450,40zł. W związku z tym, że powód wystąpił o zapłatę kwoty 450,40zł w toku procesu Sąd stosownie do treści art. 455 k.c. zasądził od pozwanego odsetki za opóźnienie zgodnie z żądaniem zawartym w piśmie rozszerzającym powództwo od daty doręczenia odpisu pozwu pozwanemu. Nadto konieczna była modyfikacja rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów procesu, w związku z tym, że powód wygrał sprawę w całości, Sąd Okręgowy na podstawie art. 98 k.p.c. obciążył w całości kosztami procesu pozwanego za I instancję. Koszty poniesione przez powoda wynosiły 1549,85zł zgodnie z wyliczeniem dokonanym przez Sąd I instancji.

Procesową podstawą zmiany wyroku Sądu Rejonowego był art. 386 § 1 k.p.c.

Natomiast wywód przedstawiony w apelacji pozwanej gminy sprowadza się do stwierdzenia, że w sytuacji, gdy istnieje orzeczenie zasądające od eksmitowanych lokatorów należność na rzecz powoda, nie ma podstaw do zasądzania tej samej kwoty od gminy. Stwierdzenie to nie jest trafne. Należy podnieść, że prawidłowo Sąd Rejonowy nie zastrzegł pomiędzy należnością zasądzoną od gminy, w kwocie 547,40 zł a należnością zasądzoną w sprawie II Nc 810/11 solidarności. Nie można bowiem uznać odpowiedzialności, o której mowa art. 18 ust. 1 i 3 uopl, za odpowiedzialność odszkodowawczą deliktową, gdyż to wyklucza zastosowanie do mającej podstawę w art. 417 § 1 k.c. odpowiedzialności gminy za szkodę wynikłą z zajmowania lokalu bez tytułu prawnego przez osobę uprawnioną do lokalu socjalnego na skutek niedostarczenia tej osobie lokalu socjalnego. Nie można do odpowiedzialności tej osoby opartej na art. 18 ust. 1 i 3 uopl i odpowiedzialności gminy zastosować odpowiedzialności solidarnej wynikającej z art. 441 § 1 k.c. Ponieważ brak także innego przepisu nadającego solidarny charakter odpowiedzialności tych podmiotów, ich odpowiedzialność

nie może być uznana za odpowiedzialność solidarną (art. 369 k.c), lecz za odpowiedzialność in solidum. Kwalifikacja odpowiedzialności gminy i byłych lokatorów uprawnionych do lokalu socjalnego jako odpowiedzialności in solidum ma istotne znaczenie przy rozstrzygnięciu kwestii regresu między tymi podmiotami. Ponadto pogląd taki zaprezentował również Sąd Najwyższy w uchwale i stwierdził, że „odpowiedzialność gminy za szkodę wynikłą z zajmowania lokalu bez tytułu prawnego przez osobę uprawnioną z mocy wyroku do lokalu socjalnego oraz tej osoby jest odpowiedzialnością in solidum.” (Uchwała Izby Cywilnej z 2007-12-07, III CZP 121/07 O.: Orzecznictwo Sądu Najwyższego Izba Cywilna rok 2008, Nr 12, poz. 137, str. 31).

Nie można przyjmować, jak chce tego strona pozwana, że samo uwzględnienie roszczenia powoda w sprawie II Nc 810/11 zaspokaja jego wierzytelność. W oczywisty sposób uprawomocnienie się nakazu zapłaty nie jest równoznaczne z postawieniem przedmiotu świadczenia do dyspozycji wierzyciela. Nadto wydanie orzeczenia zasądzającego należność w oparciu o art. 18 ust. 3 uopl nie niweczy ustawowego obowiązku gminy, wynikającego z art. 18 ust. 5 uopl. Dopiero z chwilą ewentualnej zapłaty przez eksmitowanych należności zasądzonych w sprawie II Nc 810/11 pozwana Gmina Ł. zostanie zwolniona ze swego zobowiązania w materialnoprawnym znaczeniu tego orzeczenia w zakresie, w jakim zostanie ono spłacone przez osobę eksmitowaną. Należy tu dodać, że w razie, gdyby powód uzyskał tytuł wykonawczy obejmujący tytuł egzekucyjny powstały w niniejszej sprawie, to procesową możliwość egzekwowania wierzytelności zniweczy dopiero skuteczne wytoczenie powództwa przeciwegzekucyjnego, opartego o przepis art. 840 § 1 pkt 2 k.p.c. Podstawą faktyczną takiego orzeczenia musiałoby być jednak ustalenie, że po zamknięciu rozprawy w obecnej sprawie nastąpiło zdarzenie, na skutek którego zobowiązanie wygasło (zapłata należności zasądzonych w sprawie II Nc 810/11 spowodowałaby naprawienie szkody powstałej u powoda, a zatem wygaśnięcie roszczenia o jego naprawę, także wobec gminy). Niemniej okoliczności przytoczone w apelacji nie stanowią dostatecznej podstawy, by pominąć dyspozycję art. 18 ust. 5 uopl. Żaden przepis ustawy nie przewiduje bowiem prawa jedynie alternatywnego dochodzenia roszczeń przewidzianych w art. 18 ust. 3 i 5 uopl. Ponadto pozwany nie wskazał na czym miałyby polegać naruszenie przez Sąd I instancji art. 5 k.c.

Ze wskazanych powyżej powodów brak jest zatem uzasadnionych przyczyn dla uznania, że Sąd I instancji naruszył przepisy prawa materialnego tj. art. 18 uopl w zw. z art. 5 k.c oraz przepisów prawa procesowego tj art. 233 k.p.c., co czyni apelację strony pozwanej bezzasadną.

Z tych względów apelacja strony pozwanej podlegała oddaleniu na podstawie art. 385 k.p.c.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd II instancji orzekł na podstawie art. 98 § 1 k.p.c., zaś wysokość wynagrodzenia pełnomocnika powoda została ustalona stosownie do § 6 pkt 1 i 2 oraz § 12 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu (Dz.U.2013.490).

W związku z tym, że powód wygrał swoją apelację w całości, pozwany swoją przegrał, powodowi należy się zwrot kosztów zastępstwa procesowego z każdej apelacji tj. apelacji powoda 60zł, z apelacji pozwanego 90zł oraz zwrot opłaty sądowej od apelacji w kwocie 30zł, co daje łącznie kwotę 180zł.

W związku z tym, że w zaskarżonym wyroku w jego sentencji znalazł się błąd pisarski w nazwisku powoda, Sąd Okręgowy na podstawie art. 350 k.p.c. sprostował go z urzędu, wpisując prawidłowo brzmiące nazwisko powoda.

Mając na względzie powyższe rozważania Sąd Okręgowy orzekł jak w sentencji wyroku w oparciu o powołane powyżej przepisy prawa.